MERITUM
Pismo Podkarpackiego Kuratora Oświaty
nr 16 (52)
wrzesień - październik
2023

Szanowni Państwo
Dyrektorzy, Nauczyciele!

„Trzeba nam będzie zrobić ludzi Polakami, a Polaków obywatelami”
Feliks Oraczewski

Nowy rok szkolny, choć ledwo się zaczął, już dał nam powody do radości. Zainaugurowały go dwa bezprecedensowe wydarzenia. Po pierwsze beatyfikacja Rodziny Ulmów, mająca wymiar nie tylko duchowy czy religijny, ale także edukacyjny. Ten właśnie wydobyliście Państwo w licznych - 675 wydarzeniach zorganizowanych w szkołach i zarejestrowanych na mapie województwa. Wśród nich konkursy, apele, audycje, wyjazdy do Muzeum Polaków Ratujących Żydów w czasie II wojny światowej w Markowej, udział w spektaklach czy lekcje historii. Wymienione nie wyczerpują wszystkich pomysłów i możliwości, które dodatkowo stwarzały także instytucje, angażujące się w upamiętnienie wyjątkowego bohaterstwa Tej Błogosławionej Rodziny, ale także tysięcy innych, które z narażeniem własnego, ratowały życie prześladowanych Żydów. Mogliśmy i nadal możemy włączyć się do udziału w tej pięknej lekcji historii i człowieczeństwa, z której, jak pokazuje życie, cały czas mamy okazję zdawać egzamin.

Przed nami druga, wyjątkowa, także ze względu na przypadający w tym roku Jubileusz 250 -lecia powołania Komisji Edukacji Narodowej, uroczystość. Powstanie Komisji *„nad edukacyją młodzi narodowej […] dozór mającej”* i jej *„Ustawy dla Stanu Akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane”*, obok Konstytucji 3 Maja to najważniejsze dokonania XVIII wieku, aczkolwiek te ostatnie mało znane. Dlatego, ze względu na szereg myśli i idei oraz nieprzemijających wartości, warto tezy te przypomnieć, może także w kontekście toczących się nieustająco debat o wychowaniu obywatelskim i patriotycznym, o roli szkoły i zawodzie nauczyciela. Dumą napawa mnie fakt, że ten dorobek polskiej, prekursorskiej w Europie i na świecie myśli pedagogicznej, stał się inspiracją dla licznych wydarzeń w Waszych szkołach. Zarejestrowaliście ich Państwo około 1100. Za każde przedsięwzięcie serdecznie dziękuję!!!

Dyskusję nad ważnymi dla edukacji sprawami, warto zakorzenić w tym najstarszym programie naprawy Rzeczypospolitej przez wychowanie i kształcenie światłego obywatela patrioty, który wtedy dany został Polakom na jakże trudne czasy w historii narodu. Czy zmieniło się coś teraz? W Dniu Edukacji Narodowej, choć będę widziała się tylko z nielicznymi, dobrą myślą i wdzięcznością za codzienny trud ogarniam wszystkich – nauczycieli i uczniów oraz wszystkich, którym dobro edukacji leży na sercu.

Podkarpacki Kurator Oświaty
Małgorzata Rauch

250 lat temu powołano Komisję Edukacji Narodowej

W tym roku mija 250 rocznica powołanej w 1773 roku Komisji Edukacji Narodowej.
Komisja Edukacji Narodowej była pierwszą w Polsce i jedną z pierwszych w Europie instytucji oświatowych, której celem była reforma szkolnictwa Rzeczypospolitej. Naczelnym zadaniem było stworzenie nowego modelu wychowawczego, aby móc przekształcić mentalność szlachty pod wpływem wychowania obywatelskiego tak, by była ona zdolna do podjęcia reform ustrojowych, które mogły uratować zagrożoną państwowość.

Począwszy od lat 30-tych XVIII w. do Polski zaczęły napływać idee oświeceniowe. Pod ich wpływem w latach 40- tych zostały dokonane pierwsze reformy w szkołach jezuickich i pijarskich. W 1740 roku z inicjatywy ks. Stanisława Konarskiego w Warszawie powstała szkoła średnia oparta na oświeceniowych koncepcjach edukacji - Collegium Nobilium. Duży nacisk położono na naukę języków nowożytnych, matematyki, przyrody, geografii, historii i wychowanie obywatelskie. Nauka miała odpowiadać na potrzeby życia codziennego i kształcić przyszłą elitę społeczeństwa w poczuciu obywatelskiej odpowiedzialności za losy kraju. Konarski zainicjował także reformę szkół prowadzonych przez zakon pijarów, m.in. Collegium Pijarskiego w Rzeszowie.
Wkrótce po objęciu władzy przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1765 roku w Warszawie z jego inicjatywy powstała pierwsza w Polsce świecka szkoła, Szkoła Rycerska, której celem było przygotowanie do służby wojskowej i do urzędów cywilnych. Wychowywała ona młodzież w duchu miłości i poświęcenia dla kraju.

W 1773 r. papież Klemens XIV rozwiązał Zakon Jezuitów. Decyzja ta umożliwiła zasadniczą reformę szkolnictwa w Rzeczypospolitej, ponieważ zakon ten prowadził większość kolegiów (szkół średnich) w Polsce. W celu przeprowadzenia reformy Sejm w 1773 r. powołał

Komisję Edukacji Narodowej i przekazał jej majątek skasowanego zakonu. Pierwszym prezesem KEN został biskup Ignacy Massalski. W skład Komisji weszły tak wybitne postacie jak: Ignacy Potocki, Andrzej Zamoyski, Michał Poniatowski, a współpracowali z nią m.in. Hugo Kołłątaj, Grzegorz Piramowicz, Julian Ursyn Niemcewicz. Komisja działała pod protektoratem króla i postawiła sobie za cel całościową reformę szkolnictwa w Rzeczypospolitej.

Opracowano nowy jednolity system nauczania o hierarchicznym układzie. Szkoły parafialne (elementarne, podstawowe) podlegały szkołom wydziałowym (średnim), te zaś szkołom głównym (uniwersytetom) w Krakowie i Wilnie, które sprawowały ogólny nadzór nad szkolnictwem w Koronie i na Litwie. Utworzono seminaria zajmujące się kształceniem nauczycieli na potrzeby rozwijającej się sieci szkół elementarnych.

Gruntownie zreformowano uniwersytety: Akademię Krakowską i Wileńską. W Krakowie Hugo Kołłątaj rozbudował katedry matematyki, fizyki, chemii. Językiem wykładowym stał się język polski. Podobne reformy w Wilnie przeprowadził Marcin Poczobut-Odlanicki.

Opracowano także szereg przepisów i programów dla szkół podstawowego i średniego szczebla (np. dopuszczających dziewczęta do nauki na równych prawach z chłopcami), zmieniono treści nauczania - położono nacisk na nauki ścisłe, oparte na eksperymencie, na poznawanie języka, historii, geografii narodowej. Wprowadzono elementy wychowania fizycznego, ograniczono rolę łaciny i usunięto teologię. Przedmioty te prowadzono metodą poglądową przy użyciu nowoczesnych podręczników, map, globusów, lektur indywidualnych. Odchodzono od dotychczasowych wykładów polegających na komentowaniu autorytetów.

Opracowaniem nowoczesnych podręczników zajęło się powołane w 1775 r. Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, które było ciałem wykonawczym KEN-u. Przygotowano 27 nowoczesnych podręczników. Wśród autorów podręczników znalazło się wielu związanych z Collegium Pijarskim (obecnym I Liceum Ogólnokształcącym) w Rzeszowie. Warto wspomnieć chociażby ucznia, następnie nauczyciela tegoż kolegium Andrzeja Kopczyńskiego, który na polecenie KEN-u opracował trzyczęściowy podręcznik *Gramatyka dla szkół narodowych.* Andrzej Kopczyński był także autorem pierwszej polskiej gramatyki *Gramatyka języka polskiego,* wprowadził wiele reguł pisowni i form gramatycznych, upowszechnił terminy: rzeczownik, przymiotnik, spójnik, przecinek, dwukropek oraz uprościł i uporządkował pisownię polską.

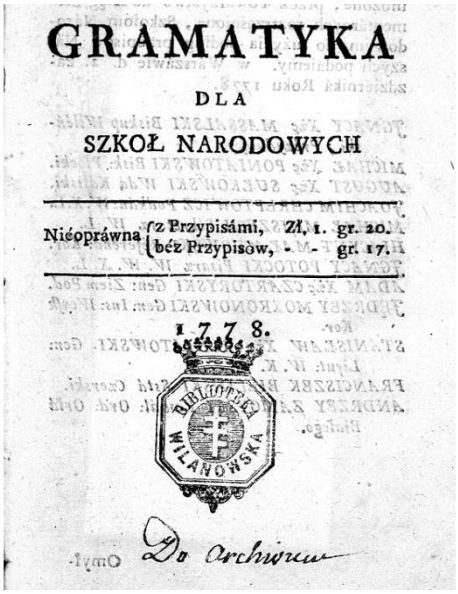
GRAMATYKA
DLA
SZKOŁ NARODOWYCH
Niéoprawna z Przypisami, Zł. 1. gr. 20.
béz Przypisów, - - gr. 17.
1778.
BIBLIOTEKA WILANOWSKA
Do Archiwum

Źródło: https://blog.polona.pl/2022/11/9262/

Osiński Kazimierz - wychowanek i nauczyciel rzeszowskiego kolegium, chemik, fizyk, botanik. Był organizatorem pierwszej pracowni chemicznej na ziemiach polskich w Collegium Nobilium oraz autorem nowoczesnego podręcznika do fizyki.

Nauczyciele rzeszowskiego kolegium:

- Skrzetuski Bartłomiej był autorem prac z zakresu prawa, historii, napisał m.in. *Historię powszechną dla szkół narodowych na klasę czwartą;*
- Skrzetuski Józef był autorem m.in. *Historii powszechnej dla szkół narodowych na klasę trzecią* i autorem prac z zakresu prawa;
- Sikorski Kazimierz - nauczyciel filozofii i matematyki był autorem pierwszych podręczników pijarskich;
- Waga Szymon to twórca prac z zakresu prawa, historii Polski i powszechnej oraz podręczników m.in. *Historia królów i książąt krótko zebrana.*

WSTĘP
DO
FIZYKI
DLA SZKÓŁ NARODOWYCH.
drugi ráz wydany.
Oprawny Zł: 3. . . .
W KRAKOWIE R. 1788.
W Drukarni Szkoły Głównéy Koronnéy.

Także uczniowie rzeszowskiego kolegium byli autorami podręczników i współpracownikami Komisji Edukacji Narodowej. Warto przywołać kilku z nich:

- Bielski Szymon napisał podręcznik do arytmetyki;
- Jakubowski Józef to autor podręcznika do nauki artylerii;
- Skaratkiewicz Patrycy Mikołaj napisał podręcznik do matematyki;
- Stroynowski Hieronim to autor dzieła *Nauka prawa przyrodzonego, politycznego, ekonomii politycznej i prawa narodów,* które na wiele dziesięcioleci stało się jednym z najważniejszych polskich podręczników do nauki prawa i ekonomii;
- Zaborowski Ignacy napisał pięciokrotnie wznawiane i nagrodzone przez Króla St. Augusta Poniatowskiego dzieło *Geometria praktyczna* oraz *Logarytmy dla szkół narodowych* i *Geometria wiejska;*
- Chróścikowski Samuel Gasper to autor pierwszego podręcznika do fizyki w języku polskim *Fizyka doświadczeniem potwierdzona* oraz podręczników i prac z zakresu nauki moralnej, filozofii i prawa naturalnego;
- Antoni Popławski (Ignacy Hiacynt) był współpracownikiem KEN-u i autorem podręczników.

Działalność Komisji Edukacji Narodowej to bezsprzecznie jedno z największych osiągnięć czasów oświecenia w Polsce. Polityka oświatowa prowadzona przez Komisję z dużym naciskiem na wykształcenie nowoczesnej świadomości obywatelskiej i narodowej, w której szkoły stały się ośrodkami dyskusji nad naprawą Rzeczypospolitej, to bez wątpienia kuźnia cnót obywatelskich i demokratycznych wartości. Bez wychowanków szkół podległych Komisji nie byłyby możliwe reformy Sejmu Wielkiego i próby ocalenia ojczyzny u schyłku XVIII wieku. Tak wielkie dzieło zasługuje na upamiętnienie, dlatego dzień powołania Komisji Edukacji Narodowej 14 października czcimy rokrocznie jako święto Dzień Edukacji Narodowej – święto nauczycieli, wychowawców i pedagogów.
250. rocznica powołania KEN-u oraz wkład nauczycieli i uczniów rzeszowskiego kolegium (obecnie I Liceum Ogólnokształcącego) w tę reformę stały się pretekstem do napisania niniejszego artykułu.

Opisując wkład uczniów i nauczycieli rzeszowskiego kolegium w reformę edukacji korzystałem z artykułu *Podręczniki „rzeszowskich" nauczycieli dla Komisji Edukacji Narodowej* autorstwa Tadeusza Ochenduszko zamieszczonym w *Region i Europa*.

Opracował:
Piotr Wanat
Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego
im. ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie,
szkoły ponadpodstawowej działającej od 1658 roku,
przy ulicy 3 Maja w centrum Rzeszowa,
pierwotnie jako kolegium pijarskie i gimnazjum.

Jak uporządkować prawne myślenie o praktyce oceniania w swojej szkole?

- *Gdzie to jest zakazane, proszę Pani* – słyszę nader często, gdy rozmawiam z nauczycielami o szkolnym ocenianiu, gdy mówię, że tak czy siak nie można lub nawet nie wolno.

Otóż… nigdzie, ale od początku. Skupimy się na:

- art. 12 Ustawy Karta Nauczyciela, w skrócie KN,
- art. 44 a-q Ustawy o Systemie Oświaty (UoSO),
- art. 98, pkt 8. Ustawy Prawo oświatowe (UPO).

MOJA PRAKTYKA

By dobrze oceniać, czyli praktykować – trzeba poprawnie czynności osadzić w prawie, a potem stosować poprawnie którąś z koncepcji oceniania związaną ze współczesnym nurtem konstruktywistycznym. Na pewno po ponad 70 latach rozwoju diagnostyki edukacyjnej warto by odejść od intuicjonizmu, w kierunku profesjonalizacji oceniania. Zwłaszcza, że o tym mówi wprost prawo oświatowe.

Jeśli chodzi o wybór współczesnej koncepcji oceniania, to mamy dostępne 3 (i aktualne naukowo), wymienię wg czasu pojawiania się w polskim podwórku oświatowym. Są to:

1. Pomiar dydaktyczny (zwany koncepcją ABC) prof. Bolesława Niemierki, początek to lata 90 i nadal. Nowości można obserwować na stronie www Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Edukacyjnej https://www.ptde.org/
   W oparciu o pomiar dydaktyczny konstruuje się narzędzie takie jak egzaminy zewnętrzne.
2. Koncepcja Benjamina Blooma klasyfikacji celów kształcenia (od której zaczęła się zmiana myślenia o ocenianiu, Stany Zjednoczone lata 50. ubiegłego wieku) w Polsce koniec lat 90 XX w.[1] do teraz.
3. Robert Marzano i Robert Kendall z nieprzetłumaczonym jeszcze (a wielka szkoda) dziełem na polski pt. *Taksonomia celów edukacyjnych*. Już widać coraz liczniejsze odniesienia do tego działa u znawców tematyki, wywodzi się krytycznie z Blooma, opiera na badaniach, koncentruje na poziomach metakognitywistycznych (uczenie uczenia się). Przydałoby się tłumaczenie… Wpisanie w google już otwiera szereg artykułów. Aktualność – od ok. 2010 do teraz.

Jaka, to będzie koncepcja oceniania – decyduje o tym wyłącznie sam nauczyciel, bo tak nakazuje prawo w art. 12 Ustawy Karta nauczyciela: *Nauczyciel w realizacji programu nauczania ma prawo*

[1] T. Jankowski, Taksonomia Blooma, Kraftwohla i Simpsona, https://www.jankowskit.pl/metodyka-nauczania-i-dydaktyka/taksonomia-blooma.html [dostęp z sierpnia 2023 r.]

do swobody stosowania takich metod nauczania i wychowania, jakie uważa za najwłaściwsze spośród uznanych przez współczesne nauki pedagogiczne, oraz do wyboru spośród zatwierdzonych do użytku szkolnego podręczników i innych pomocy naukowych.

Nauczyciel powinien podnosić swoją wiedzę ogólną i zawodową, korzystając z prawa pierwszeństwa do uczestnictwa we wszelkich formach doskonalenia zawodowego na najwyższym poziomi. […]

To jest najprawdziwsza autonomia, ale uwaga, nie swawola i nie dyletanctwo czy intuicja. My, nauczyciele mamy obowiązek mieć wiedzę aktualną. Możemy wybierać dowoli, ale tylko z tego, co jest aktualne.

Czy można zadecydować za nauczyciela i nakazać np. Statutem szkolnym wybór określonej koncepcji? Nie, oczywiście, że nie. Statut jest aktem niższego rzędu niż ustawa, a autonomię ww. zakresie otrzymał nauczyciel na mocy Ustawy.

PRAWO, ODSŁONA DRUGA

Zasady oceniania, tak – ogólne zasady oceniania ustawodawca sformułował w art. 44 od a- q UoSO. Oznacza to, że mamy je stosować bez wyjątku. Znać, rozumieć i stosować. Ustawodawca niniejszym nam je narzucił. I nie mogę, ja nauczyciel czy dyrektor, tych zasad zmieniać, przerabiać, uzupełniać, rozszerzać, przekręcać, pomijać, przemilczać, ignorować itp. (Mam nadzieję, że widzimy różnicę – między art. 12 KN o autonomii i art. 44 UoSO o bezwzględnym podporządkowaniu się i stosowaniu identycznych zasad. Czy one są sprzeczne? Oczywiście, że nie. Dlaczego? Różni je zakres stosowania, o czym będzie też dalej. Zasady są identyczne, warunki różne i różne sposoby realizacji).

Zasady są do wydrukowania i do trzymania z komentarzami w papierach[2] - proszę ich nie przepisywać do Statutu, to poważny błąd, naruszający rozporządzenie o technice prawodawczej (m.in. wykładnię prawną).

W bardzo rozbudowanym artykule 44 UoSO pojawia się tzw. legalna definicja oceniania, cele oceniania, typy oceniania i ocen itp. Nas w szkolnym ocenianiu obowiązują jedynie pkt od a – q (ok. 7 stron A4. Niewiele więc).

I nigdzie ustawodawca nie pisze – musisz to… należy tamto, zakazuję Ci itp. Ale jednak tutaj, w ustawie muszę się podporządkować, choć nie ma tam wpisanego nakazu i zakazu. To wynika ze zasad konstruowania przepisów prawnych i stanowi elementarz obywatelski.

W Polsce instytucje działają wyłącznie w obrębie i na podstawie prawa (zasada legalizmu). Odbiorcy prawa dzielą się na osoby prawne i osoby fizyczne. Ustawa opisuje w sposób „idealny" działanie instytucji i ten opis idealny stanowi nakaz, a szkoła jest instytucją (ułomną osobą prawną, zakładem administracyjnym zgodnie z terminologią prawniczą), więc jej działalność jest regulowana w ten sposób, że pojawiają się zapisy opisujące jej działanie.

[2] Gdyby ktoś potrzebował art. 44 pkt a –q UoSO z komentarzem, to proszę o e-mejla do Fundacji – to prześlę: f.czerwonakreska@gmai.com G.O.

Są to np.:

- definicja i koncepcja oceniania z art. 44b jest wiążąca dla wszystkich (znasz ją? Wszak jest obowiązkowa!)
- typy oceniania – obowiązkowe dla wszystkich (bez uzupełniania)
- cele oceniania (takie same dla podstawówki jak i najwyśmienitszego i elitarnego liceum z profesorami uczelni wyższych)
- tylko 2 rodzaje egzaminów, które może szkoła przeprowadzać samodzielnie (ani jeden więcej) etc.

Uzupełniać możemy, a nawet musimy wyłącznie wtedy, gdy ustawodawca da nam tzw. delegację (ustawową) i w ocenianiu mamy tę sytuację aż 2 razy, choć dotyczy… tego samego. To art. 98 UPO pkt. 8, który opisuje zawartość statutu szkoły i wyznacza obowiązkową część statutu związaną z ocenianiem (pełna nazwa poniżej. Nazwa ta jest znacząca – czytamy ją dosłownie. Ta sama delegacja znajduje się w art. 44b, pkt 10).

DO TRZECH RAZY SZTUKA – PRAWO PO RAZ OSTATNI

W odniesieniu do 2 przywołanych podstaw prawnych trzeba podkreślić, iż ustawodawca w dodatku chce, by każda szkoła to zrobiła po swojemu, zgodnie z potrzebami społeczności szkolnej, ale bez naruszania zarówno zasad oceniania jaki autonomii nauczyciela. I tu też pojawia się autonomia, ale na poziomie szkoły, już nie indywidualnego warsztatu nauczyciela. Szczegółowe warunki – to okoliczności towarzyszące ocenianiu, są one wiążące dla całej społeczności. Mamy też dookreślić skale oceniania (sposób oceniania) stosowane w szkole: mogą to być skale słowne, mieszane, procentowe, ikoniczne (np. kolorami) itp. Nie ma co jednak kombinować – im prościej tym lepiej, badacze dowodzą niezbicie, że skale rozdrobnione są nieczytelne itp. Wartą gdy jest skala słowna. Należy bezwzględnie pamiętać, że skale muszą być nie tylko ilościowe, ale i jakościowe (tu padają rozstrzygnięcia naukowe). W skali od 1-6 musimy jedynie ustalić oceny klasyfikacyjne, te, co znajdą się na świadectwie. I znów – robimy tylko to, na co pozwoli statut, a jemu nie wolno wchodzić w zasady oceniania – ma dookreślić warunki, jemu nie wolno ingerować w nowoczesne sposoby oparte na nauce.

NA SAM KONIEC

Zapisy prawne odnośnie oceniania podpowiadają nam określone terminy – je także musimy stosować poprawnie i precyzyjnie. Język jest bardzo ważny, język wyznacza granice własnego poznania (parafraza L. Wittgensteina). I nie można sobie ot, zmieniać, żonglować: oceny przewidywane na – prognozowane czy proponowane. Precyzja językowa jest potrzeba, gdyż ważne jest stosowanie odpowiednich wykładni. To buduje porozumienie, podnosi poziom bezpieczeństwa. Najprostsza to wykładnia językowa, zwana słownikową. Kolejna to celowościowa (teleologiczna) i wykładnia prawna. Językowa objaśnia nam, co znaczy słowo *rozpoznanie* z definicji oceniania

(art. 44b UoSO), co znaczy *postęp* i *poziom* – wystarczy do tego zwykły słownik lub/i własny zakres słów.

W definicji legalnej oceniania pojawia się jednak pojęcie *wymaganie edukacyjne i kryterium* i tutaj słownik może być mylący – to są pojęcia już definiowane przez diagnostykę edukacyjną (naukę, dział dydaktyki ogólnej) i po wyjaśnienie należy się udać do tychże. Ustawodawca posłużył się terminami, których znaczenie ustalono w nauce (zasadniczo odmiennie niż w języku codziennym), np. wymaganie edukacyjne to sformułowane przez nauczyciela oczekiwanie zawierające określony cel i określoną trójczłonową budowę… itp. Wreszcie wykładnia prawna (prawa jako nauki) wyjaśnia nam hierarchię aktów prawnych, sposób czytania ustawy, sposób jej obowiązywania, czym jest delegacja itp.

I teraz dopiero mogę odpowiedzieć na pytanie zawarte w pierwszej linii tego tekstu: ocenianie odbywa się w szkole, a szkoła to instytucja i ustawodawca określił, jak mam oceniać co do zasad. Zrobił to niejako w sposób idealny, ale i obowiązujący w całości i bez wyjątku (może mi się to nie podobać). Nie ma w takiej ustawie skierowanej do podmiotów prawa nakazów i zakazów. Sam opis i obecność stanowi nakaz obowiązujący. Zakaz zaś wynika z braku zapisu. Ja zaś w szkole jestem częścią osoby prawnej (szkoły), więc temu podlegam. Inaczej jest na ulicy, gdy sobie idę i śpiewam, jako osoba fizyczna podlegam zakazom i nakazom i tylko wtedy mnie obowiązuje znane powiedzenie, co prawem nie zabronione, to prawem dozwolone. Nie wierzycie Państwo? To proszę się zastanowić nad przechodzeniem przez ulicę – gdzie mi wolno, gdzie nie wolno, tu obowiązują nakazy i zakazy. Naprawdę.

To, o czym pisałam zbieram w tabeli, można ją sobie dla indywidualnego pożytku skserować:

OCENIANIE TO OBOWIĄZKOWA CZYNNOŚĆ KAŻDEGO NAUCZYCIELA PRZEDMIOTU		
↑	↑	↑
I FILAR	**II FILAR**	**III FILAR**
Oceniając, należy zastosować te trzy zapisy jednocześnie Stosuje się je łącznie, czyli w tym samym momencie		
Ustawa UoSO	**Ustawa UPO**	**Ustawa KN**
art. 44 a-q	art. 98, pkt 8.	art. 12
USTAWA – nigdy nieprzepisywana do statutu (to elementarz stanowienia prawa)	STATUT – osobny obligatoryjny rozdział	PRAKTYKA Każda sala, boisko, wycieczka, on -line itp.
OGÓLNIE	SZCZEGÓŁOWO	INDYWIDUALNIE
Zasady oceniania wewnątrzszkolnego - zawsze identyczne – rozumiane <u>wszędzie</u> tak samo	**a) Warunki oceniania** = okoliczności b) **Sposób oceniania** = skale, pisemnie, hybrydowo + jako informacja zwrotna	**Autonomia nauczyciela**, ale nie swawola - oparta na nowoczesnych metodach: - dydaktyka ogólna (tu: diagnostyka edu.) - dydaktyka szczegółowa (metodyka)
Wszystkie polskie szkoły tak samo, czyli jednakowo	Każda szkoła inaczej wg potrzeb danego środowiska szkolnego	Każdy nauczyciel indywidualnie / odmiennie
Przepisywanie do statutu Uzupełnianie zapisów	Brak obligatoryjnej części statutu + przeregulowania - skale tylko ilościowe	Narzucanie nauczycielowi np. sztywnej liczby ocen, typów ocen, skal

Prawo się tak szybko nie zmieni. Warto więc pochylić się nad nim. Nie tylko dlatego że jest dość dobre, ale dlatego że opiera się na koncepcji naukowej. Może powyższa tabela pomoże ustrukturyzować je. W roku 1999 r. konsultował pierwsze zapisy dotyczące oceniania sam prof. Niemierko - on też ustalił definicję, a było to prawie ćwierć wieku temu. Czy zapisy są wystarczające? Jeśli nie, to trzeba wnioskować i do naukowców, i do ministerstwa, składając odpowiednie wnioski.

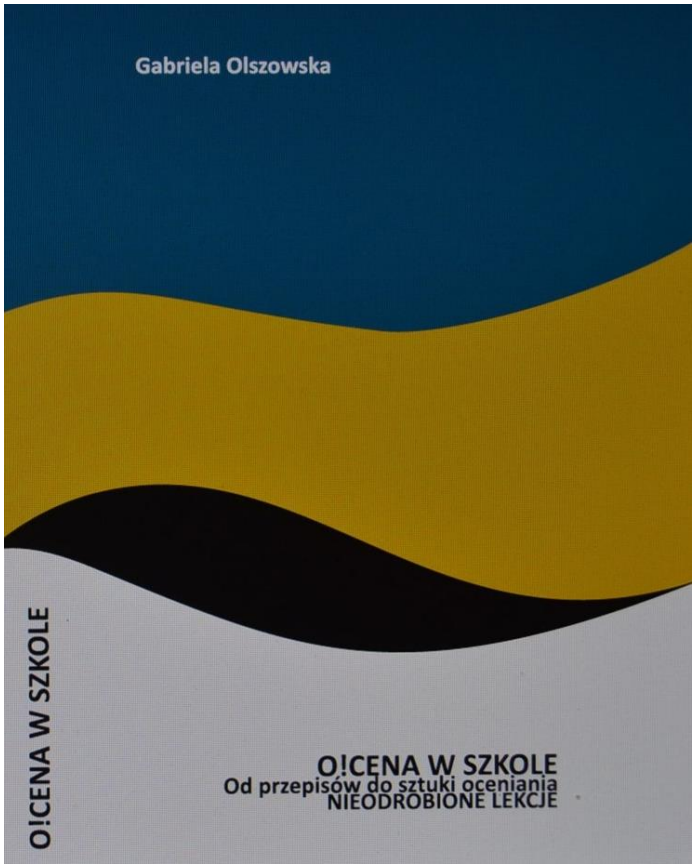

Prawie 100 naruszeń prawa, mniej i bardziej popularnych, w tym samej koncepcji oceniania i autonomii nauczyciela omawiam na kartach książki pt. „O!Cena w szkole. Od przepisów do sztuki oceniania. Nieodrobione lekcje" Kraków 2023 r.
Zapraszam niniejszym do lektury. Osoby zainteresowane kupnem proszone są o kontakt z Fundacją Czerwona kreska f.czerwonakreska@gmail.com

Opracowała:
dr Gabriela Olszowska

dr Gabriela Olszowska – edukatorka, były wieloletni dyrektor szkoły, prowadzi od kilkunastu lat szkolenia rad pedagogicznych, dyrektorów szkół, a także zajęcia na studiach zarządzania oświatą dotyczące oceniania, recenzent MEiN ds. podręczników (doktorat na UJ z podręcznikoznawstwa i programoznastwa), współautorka podręcznika do języka polskiego oraz wielu artykułów metodycznych, w tym związanych z ocenianiem i kompetencjami kluczowymi. Członek OSKKO.